Wychodzi raz w miesiącu. **Cena 10 gr.** Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

GŁOS DETALISTY

ORGAN STOWARZYSZENIA DROBNYCH KUPCÓW W KRAKOWIE

Nr 2 (3) **Kraków, w październiku 1938.** **Rok II.**

Redakcja i administracja: Kraków, ul. Starowiślna 52. — Tel. 210 59.
Sekretariat urzęduje od 6 – 7 wiecz. Rękopisów redakcja nie zwraca.
Ceny ogłoszeń: Cała strona w tekście **zł 450** Pół strony **zł 230** Ćwierć strony **zł 120** Ósma strony **zł 60.**

O konstruktywną pomoc dla drobnego kupiectwa

Położenie ekonomiczne spauperyzowanych mas drobnego kupiectwa wymaga, ażeby sprawa jego zainteresował się najszerszy ogół społeczeństwa żydowskiego i by powołane ku temu instytucje społeczne zajęły się losem tych pariasów stanu kupieckiego.

Szeregi drobnego kupiectwa obejmujące w przeważnej mierze małych sklepikarzy i straganiarzy, którzy z małym zasobem towarów tułają sie po okolicznych targach i jarmarkach, ostatnio znacznie wzrosły. Niejeden wczoraj jeszcze poważny kupiec pod obstrzałem eksterminacji, etatyzacji handlu, licznych licytacyj zmuszony był zmienić kategorię handlową i swój stały tryb życia dopasować do koczowniczego bytu drobnego kupca — straganiarza. Także ze sfer rzemieślniczych rekrutuje się nowy narybek, który powiększa szeregi wegetujących beznadziejnie mas drobnego kupiectwa. Masy te acz liczbowo silne, należą do najbardziej upośledzonych warstw społecznych. Troska o byt, walka o kawałek suchego chleba na dziś a nie na jutro, koczowniczy tryb życia, rygorystyczne przepisy, wysokie podatki i ciągłe egzekucje tak zaprzątają umysły drobnego kupiectwa, że wszelkie akcje mające na celu poprawę jego doli, walkę o lepsze jutro usuwa w kąt, na dalszy plan nie szara ale już czarna rzeczywistość. Miejsce o jutro zajmuje zmaganie się z przeciwieństwami dnia. Drobny kupiec nie może tworzyć planów na dalszą mete — bodaj na najbliższą przyszłość, gdyż całe jego jestestwo wypełnia dążenie do przebrnięcia dławiącej go rzeczywistości dnia.

Jedynym jasnym promykiem w tej ciężkiej doli drobnego kupiectwa jest własna jego organizacja, która niestety może najwyżej ulżyć jego doli ale pomoc nieść potrafi tylko wtedy, gdy społeczeństwo żydowskie spostrzeże nareszcie, że poprzez stragany żydowskie antysemityzm toruje sobie drogę ku innym pozycjom żydowskim, że stragan to tylko pierwszy etap ale nie ostatni. Stragan idzie na pierwszy ogień nie dlatego że jest dobrym kąskiem, ale dlatego, że jest względnie łatwym do zdobycia i służyć może do zaostrzenia apetytu.

W tej walce o prawo do życia i byt, o nagą egzystencję kupiec drobny stoi osamotniony, bez rady i bez pomocy.

Temu stanowi rzeczy należy kres położyć. Drobny kupiec ma prawo do życia i może się domagać od społeczeństwa pomocy, takiej samej jakiej udziela czy to rzemieślnikom, chałupnikom i t. p.

Drobne kupiectwo żydowskie potrzebuje pomocy, a pomocą taką może być tylko tani wzgl. bezprocentowy kredyt na dogodnych warunkach. Fundusze na ten cel muszą się znaleźć, bo inaczej drobnemu kupiectwu grozi zagłada.

Instytucje społeczne, banki winny znaleźć odpowiednie kwoty, by przyjść z pomocą konstrukcyjną drobnemu kupiectwu i stworzyć dlań instytucje taniego i dogodnego kredytu. W samym Krakowie na pomoc tę czeka ponad 2000 rodzin żydowskich.

Zwlekać nie można, bo każdy dzień opóźnienia pomocy, to skazanie na nędzę i udrękę wielkich rzesz drobnego kupiectwa.

O zawodowym dokształcaniu kupiectwa

Handlować trzeba umieć. Trzeba umieć kupować towar i trzeba umieć go sprzedać.

Ażeby umieć kupować, trzeba znać właściwości towaru we wszystkich jego odmianach i gatunkach, umieć rozpoznawać falsyfikaty, umieć obliczyć ile jakiego towaru na jaki czas można kupić — odpowiednio do możliwości sprzedania, znać najtańsze źródła zakupów i najdogodniejsze sposoby pokrycia należności za zakupiony towar i t. d.

Ażeby umieć sprzedać towar, trzeba umieć: towar należycie przechować i ustrzec go przed zepsuciem, estetycznie i interesująco urządzić swój sklep i odpowiednio rozłożyć towar w oknie wystawowym, zachęcić klienta do kupna bez potoku słów, lecz taktownie i cierpliwie trafić mu do przekonania, usłużyć kupującemu uczciwie i uprzejmie.

Kupiec musi znać podstawowe zasady księgowości. Kupiec musi mieć pojęcie o wekslu i czeku, o podstawowych przepisach prawa handlowego i przemysłowego, orientować się w przepisach podatkowych, znać cały szereg przepisów sanitarnych i t. d.

Handel to umiejętność wymagająca zarówno zdolności jak i wiedzy fachowej.

Same zdolności już nie wystarczają. Obok zdolności rozstrzyga o pozytywnych wynikach pracy kupieckiej: **Wiedza!**

Czasy handlu prymitywnego, kiedy wystarczała intuicja, bezpowrotnie minęły. Życie gospodarcze, systemy produkcji i wymiany uległy tak olbrzymiemu przeobrażeniu i skomplikowaniu, że stawiają kupca wobec nowych, dotad nie bywałych wymagań, do których kupiec musi się dostosować.

Prowadzenie handlu stało się umiejętnością wymagającą posiadania całego szeregu wiadomości, których nasze kupiectwo, zwłaszcza detaliczne, nie posiada. Jednym ze środków mogących służyć do wypełnienia luki w wykształceniu kupiectwa jest fachowe pismo kupieckie. Takim pismem ma być „Głos Detalsty“, który postawił sobie za zadanie przez systematyczne informowanie kupiectwa o wszystkich zagadnieniach go obchodzących, dać mu podstawowe wiadomości, których brak tak bardzo daje mu się we znaki. Ale to nie wystarcza!

Stowarzyszenie Drobnych Kupców powinno zająć się systematycznym szkoleniem zawodowym drobnego kupiectwa. W tym celu należy uruchomić ogólny kurs dokształcający prowadzony przez fachowe siły nauczycielskie oraz cały szereg specjalnych poradni branżowych pod kierownictwem wytrawnych i doświadczonych branżystów.

Detalista.

Rola i rozwój kupiectwa w naszym ustroju gospodarczym

Wraz z wzrostem postępu gospodarczego wzrasta również znaczenie handlu, który odgrywa co raz poważniejszą rolę zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Rozwój ten zaobserwować można głównie w krajach, które pod względem dobrobytu górują na świecie.

Dlaczego się to tak dzieje? Dlaczego właśnie w krajach na wysokim poziomie gospodarczym stojących, możemy zaobserwować tak poważny wzrost znaczenia kupiectwa? Dlaczego właśnie w tych krajach nie ma mowy, jak u nas, o zbędnym pośrednictwie?

Krótki historyczny przegląd da nam odpowiedź na te pytania.

W okresie średniowiecznym istniała wymiana bezpośrednia między producentami, t. zn. tymi, którzy towar dany wytwarzali, n. p. rolnikiem, rzemieślnikiem, a konsumentami, t. j. tymi, którzy dane towary spożywali. Ten stan rzeczy możemy zaobserwować jeszcze w dzisiejszych czasach, n. p. u chłopów zamieszkałych w pobliżu rynku zbytu sprzedających produkty rolnicze (masło, jaja, ser, drób) bezpośrednio konsumentowi. Dziś jednakowoż ta bezpośrednia wymiana nie nadaje piętna gospodarce narodowej, jak to miało miejsce w dawniejszych czasach. Przeważna bowiem ilość produktów, którą konsument spożywa, przechodzi przez łańcuch przedsiębiorstw pośredniczących. Przyczyna tego stanu rzeczy leży w większej gospodarności wynikającej z tego pośrednictwa.

Wyobraźmy sobie sytuację, w jakiej znajduje się produkujący w małej ilości nabiał (masło, jaja,

ser), który byłby zmuszony sprzedać produkcy swojego gospodarstwa w mieście oddalonym o kilkanaście lub kilkadziesiąt kilometrów. Czyż nie opłaci mu się bardziej sprzedać swoje produkty po cenie nieco niższej pośrednikowi, który skupuje również produkty innych rolników w danej wsi, niż tracić czas na dostarczanie swych produktów do miasta? czyż nie zużytkuje czasu tego z większym zyskiem na pracę w swoim gospodarstwie rolnym?

Dopiero wiek XIX. wprowadził istotne zmiany w tym stanie rzeczy. Rozwój przemysłu narzucił konieczność szukania i znalezienia większych okręgów zbytu dla produktów fabrycznych. Tylko bowiem przy większej produkcji i większym zbycie towarów przemysłowych. można było produkować odpowiednio tanio. Wytwórca, który produkował towary masowo, nie mógł znaleźć zbytu w okręgu siedziby swojego przedsiebiorstwa. lecz musiał znaleźć kogoś, który by go wyręczył w szukaniu rynku zbytu. Wytwórcy nie mogli również sami zajmować się zbieraniem surowców koniecznych dla prowadzenia swej produkcji. Czynnikiem. który wyręczył producenta w obydwu tych funkcjach. zapewniając mu stałe zaopatrzenie w surowce oraz zbyt jego wytworów, stał się kupiec.

Ten sam proces szedł również w kierunku odwrotnym. t. j. od strony konsumenta. Poprawa sytuacji materialnej szerokich warstw konsumentów. przejawiająca się w zwiększających się dochodach. spowodowała z jego strony popyt za coraz to większą ilością dóbr. niekoniecznie pierwszej potrzeby. Było jednakowoż rzeczą wykluczoną. by konsument sam wprost znaleźć mógł odpowiednie źródła dla zaspokojenia swych potrzeb i ta okoliczność zmusza go do korzystania z usług czynnika pośredniczącego t. j. kupca.

W ten sposób handel stał się tym czynnikiem. który objął w sposób najtańszy. najekonomiczniejszy funkcje rozdzielcza produktów przemysłowych i rolniczych. Handel stał się tym czynnikiem. który niwelował ujemne skutki oddalenia warsztatu produkcji od konsumenta. zapewniając warstatom wytwórczym stałe zaopatrzenie w surowce w sposób dla nich najdogodniejszy.

Handel przechodził rozmaite fazy rozwojowe. Gdy ilość konsumentów była dość ograniczona. a tym samym ograniczony zbyt produktów, handel nie mógł

gwarantować kupcowi odpowiednich dochodów. przejawiał się zatym w formie targów czy jarmarków. Z biegiem czasu poczęły powstawać składnice, które zaopatrywały stale konsumentów danej miejscowości w wszystkie konieczne im produkty przemysłowe i rolnicze. Ponieważ sklepy te z powodu zbyt wielkiej rozmaitości utrzymywanych na składzie towarów nie mogły zaopatrywać się bezpośrednio w zakładach przemysłowych, począł rozwijać się handel hurtowy, jako samiostny dział handlu.

Dopiero z końcem XIX wieku wraz z rozwojem specjalizacji i spółdzielczości kupieckiej, rozpoczyna się okres zaniku handlu hurtownego. Albowiem wraz z wzrostem obrotów w poszczególnych artykułach skutkiem specjalizacji, z wzrostem zbytu artykułów masowego zapotrzebowania w domach handlowych oraz spólnych zakupów przez spółdzielnie kupieckie, wyłania się dla handlu detalicznego możliwość odpowiedniego zaopatrywania się w towary bezpośrednio u producenta.

Rozwój ten, przejawiający się w wzroście domów towarowych, domów wysyłkowych, sklepów fabrycznych oraz spółdzielczości, miał miejsce przede wszystkim w krajach Europy Zachodniej, a głównie w Stanach Zjednoczonych A. P.

U nas zaobserwować można istnienie starszych form handlu. Nie jest to wynikiem — jak chcieliby niektórzy — zacofania kupiectwa polskiego. lecz jedynie przystosowaniem się do warunków krajowych. Istnieje handlu jarmarcznego jest uzasadnione okolicznością, że chłop polski nie ma zbyt wielkiego zapotrzebowania na produkty przemysłowe tak, by mógł zapewnić normalny rozwój specjalizowanym przedsiebiorstwom handlowym w danej miejscowści, a stosunkowy wzrost łańcucha pośredników jest rezultatem słabości finansowej handlu detalicznego. Rozwój form handlowych jest bowiem ściśle zależny od rozwoju ogólnego życia gospodarczego.

Dr. Salomon Gutter

„Głos Detalisty“ to organ drobnego kupiectwa

Z własnej organizacji

Z działalności Zarządu

W dniu 18. września 1938 r. odbyło się pierwsze po przerwie wakacyjnej posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Drobnych Kupców w Krakowie.

Po rozpatrzeniu zgłoszeń i przyjęciu nowych 72 członków Zarząd wysłuchał sprawozdania Prezesa Stowarzyszenia inż. H. Taubmana z czynności Prezydium za okres wakacyjny. Poza codziennymi sprawami bieżącymi z dziedziny podatkowej i administracyjno — przemysłowej załatwiono szereg spraw nadzwyczajnych, do których w pierwszym rzędzie należała głośna sprawa drobiarzy na Placu Nowym — znaleziono kompromisowe rozwiązanie tej sprawy ku obopólnemu zadowoleniu zarówno Władz, jak i zainteresowanych handlarzy. W toku załatwiania znajduje się sprawa godzin handlowych handlarzy na Placu Nowym i rybiarzy na Placu Izaaka, zmuszonych zwijać swe stragany w biały dzień, bo już o godz. 2-giej, co niczym nie jest uzasadnione. Interweniowano w Starostwie Grodzkim w sprawie masowego karania wysokimi grzywnami za nieprzestrzeganie godzin handlowych.

Wznowiono „Głos Detalisty", którego Nr. 2-gi ze względu na wysoką wartość aktualnego i pożytecznego materiału informacyjnego w nim zawartego, został bardzo życzliwie przyjęty przez ogół drobnego kupiectwa.

Z SEKCJI WĘGLARSKIEJ

Sekcja Węglarska przy Stowarzyszeniu Drobnych Kupców w Krakowie została zaskoczona niespodzianym podniesieniem przez Zrzeszenie Hurtowników i Półhurtowników Węglowych cen wszystkich sortymentów węglowych o 15 — 20 groszy na centnarze metrycznym.

Podwyższenie to absolutnie nie jest uzasadnione, tym bardziej, że ceny na kopalniach nie uległy żadnej zwyżce, a nawet jest tendencja obniżkowa.

W sprawie tej odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Wydziału Sekcji, uchwalono założyć energiczny protest i złożyć w tej sprawie memoriał do Wojewódzkiej Komisji Cennikowej. Dalsza akcja w toku.

Z SEKCJI CUKIERNICZO - OWOCARSKIEJ

W żadnej branży detalicznej nie panuje tak silna konkurencja, przybierająca czasami wprost potworne formy, jak w branży cukierniczo — owocarskiej. Niema też branży, którąby było tak trudno zorganizować jak tę właśnie branżę. To też Wydział Sekcji Cukierniczo — Owocarskiej, który postawił sobie za cel zwalczenie konkurencji, panującej w tej branży, ma do wykonania nie byle jakie zadanie. Wydział Sekcji wzywa tą drogą wszystkich detalistów cukierniczych i owocarskich do zgłoszenia swych adresów w biurze Stowarzyszenia.

Z SEKCJI DROBIARSKIEJ

Ledwo sekcja drobiarska uporała się ze sprawą kiosków na Placu Nowym, a już wyłaniają się dla niej nowe trudności.

Otóż Wojewódzkie Władze Przemysłowe domagają się, by handlarze drobiem bitym rytualnie posiadali specjalne koncesje, o których wydanie należało wnieść podania do 10. b. m.

Władze zapowiadają represje wobec handlarzy którzy koncesji posiadać nie będą.

Odpryski

„Bogactwo“ żydowskich straganiarzy w świetle cyfr

Na podstawie specjalnych badań przeprowadzono analizę stosunków kredytowych wśród straganiarzy żydowskich. Jak się okazuje na stragan o przeciętnej wartości 800 zł. przypada 330 zł. długu, czyli że na każde 100 zł. towarów powyżej 40 zł. nie należy do właściciela. Wyższe zadłużenie wynoszace 50% wartości towarów na straganie wykazuje „najbogatsza“ branża gotowych ubrań.

Zadłużenie najmniejszych straganów przekracza niejednokrotnie wartość towarów w nich się znajdujących. 20 handlarzy właścicieli drobnych straganów było zadłużonych na 1.170 zł. podczas gdy wartość posiadanych przez nich towarów, wynosiła 860 złotych. (Żagos).

Dwie miary

Żydowska Kasa Bezprocentowa w Wieluniu (Woj. Łódzkie) zwróciła się do Magistratu i Wydziału Powiatowego z prośbą o udzielenie subwencji. Obydwie prośby zostały załatwione odmownie. Charakterystyczna jest przy tym odpowiedź Wydziału Powiatowego, który uzasadnia odmowę tym, że zasadniczo popiera tylko instytucje rozpoczynające działalność, a ponieważ Kasa istnieje już od roku 1928 nie może wobec tego korzystać z poparcia Wydziału.

W Sokółce (Woj. Białostockie) wstawiono do budżetu miejskiego za rok bieżący subwencję w wysokości 500 zł. dla chrześcijańskiej kasy bezprocentowej, która wówczas jeszcze nie istniała. Żydowska kasa bezprocentowa do roku bieżacego nie korzystała z subwencji mimo, że stale o to zabiegała. W tym roku przyznano jej 50 zł. Ludność żydowska w Sokółce stanowi około 45% ogółu.

W Nieszawie została założona we wrześniu br. chrześcijańska kasa bezprocentowa, która otrzymała odrazu z K. K. O. subwencję w wysokości 300 zł. (Żagos).

Kącik prawniczy

O prawie płatnika do otrzymywania uzasadnienia wymiaru podatkowego

Ordynacja podatkowa, będąca zbiorem przepisów o postępowaniu podatkowym, przyznaje płatnikowi prawo do otrzymania uzasadnienia uskutecznionego mu wymiaru podatku—czy to ustnie w formie informacyj o podstawach wymiaru, czy też pisemnie w formie uzasadnienia wymiaru na piśmie wraz z odpisami protokółów zawierających istotne części wykorzystanych do wymiaru zeznań świadków i opinii biegłych.

Co daje płatnikowi urzeczywstnienie tego prawa — jaki jest jego sens i cel?

Prawo to daje płatnikowi możność sprawdzenia prawidłowości i słuszności dokonanego wymiaru i zapewnia mu przez to możność celowej obrony przed wymiarem niesłusznym.

Bez posiadania uzasadnienia wymiaru wszelka obrona przeciwko wymiarowi choćby najbardziej niesłusznemu i krzywdzacemu jest walką na oślep, w której skrzywdzony wymiarem płatnik musi ponieść klęskę.

To też przepis warujący płatnikowi prawo do otrzymania uzasadnienia wymiaru jest przepisem o pierwszorzędnej doniosłości i charakterze zasadniczym, przepisem, bez którego znaczenie postępowania odwoławczego przeciwko wymiarowi staje się iluzorycznym.

Niestety stosowanie tego przepisu przez Władze Wymiarowe, które uzasadnienie wymiaru ograniczały do podania wyłącznie nazw wykorzystanych materiałów faktycznych (biegli, lustracje i t. p.) z pominięciem treści danych, uzyskanych z tych materiałów, nie zawsze mogły zadowolić płatników.

Cóż bowiem za korzyść ma zainteresowany płatnik z takiego uzasadnienia wymiaru i jaka pomoc ono mu daje w urzeczywistnieniu jego prawa obrony w postępowaniu odwoławczym?! Jak płatnik może szczegółowo wyjaśniać mylne dane urzędu skarbowego?!

O celowej obronie płatnika może być mowa dopiero wtedy, gdy tenże płatnik ma wiadomość nie tylko o nazwie rodzajów materiału faktycznego, ale także obznajomiony jest z treścia danych uzyskanych za pomocą odnośnego materiału faktycznego.

To też dobrze się stało, że Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dnia 8. marca 1938

r. (N. rej. 2670/36) bardzo wyraźnie i dobitnie wyjaśnił: **„ustne informacje o podstawach wymiaru i uzasadnienia wymiaru na piśmie powinny nie tylko wymieniać środki dowodowe wykorzystane przez Władze, lecz także podawać treść danych uzyskanych zapomocą tych środków dowodowych".**

Wszelkie braki pod tym względem czynią przeto postępowanie wymiarowe wadliwym oraz stanowią podstawę odwołania do Komisji Odwoławczej i ewentualnie skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Jak zaznaczyliśmy na wstępie, prawo płatnika do otrzymywania uzasadnienia wymiaru obejmuje również i odpisy istotnych części protokołów zeznań świadków i opinii biegłych. Odpisy te podlegają opłacie stemplowej w wysokości zł. 2.— od każdej stronicy.

Naturalnie, że uprzednio uiścić opłaty płatnik nie może, gdyż nie wie, czy wymiar wogóle oparto na zeznaniach świadków lub opinii biegłych, a w każdym razie nie wie, na ilu stronicach Urząd umieści odpisy protokołów.

Otóż okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 18. maja 1935 r. N. D. V. 15953/1/35 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15, poz. 366) wyjaśnia: „odpisy protokołów zawierające zeznania świadków i opinie biegłych mają być udzielane tylko po uiszczeniu opłaty stemlpowej, **o którą należy przed tym płatnika wezwać".**

A zatym Urząd Skarbowy obowiązany jest w wypadku, gdy płatnik prosił także i o odpisy protokołów, powiadomić płatnika, jaką opłatę stemplową powinien uiścić, ażeby otrzymać wraz z uzasadnieniem wymiaru również **odpisy protokołów.**

(1)

Co i jak należy zeznawać w czasie lustracji skarbowej przedsiębiorstw?

Rok rocznie Urzędy Skarbowe przeprowadzają lustracje przedsiębiorstw w celach zebrania dalszych podstaw do wymiarów podatkowych.

Lustracje te przeprowadzane są nawet po parę razy w ciągu roku. Wyniki lustracji urzędnik spisuje do t. zw. karty lustracyjnej, zawierającej szereg rubryk: imię i nazwisko, względnie firma przedsiębiorstwa, adres przedsiębiorstwa, branża, kategoria świadectwa przemysłowego; wartość zapasu towaru według oszacowania urzednika lustrującego i według oszacowania płatnika, utarg dzienny, tygodniowy, lub miesięczny według oszacowania urzędnika i według zapodań płatnika; koszty handlowe, (czynsz za lokal sklepowy, opał i światło i inne wydatki dotyczące wyłącznie przedsiębiorstwa) i kosztv utrzymania płatnika i jego rodziny (czynsz za mieszkanie, światło, opał koszta wyżywienia, ubrania i t. d.); liczba zatrudnionych pracowników w przedsiębiorstwie i ich pobory; u kogo towar kupuje i komu sprzedaje.

Dane uzyskane drogą lustracji składają się na materiał faktyczny, na którym wymiar podatku winien być oparty.

To też lustracja przedsiębiorstwa ma ogromne znaczenie dla wymiaru podatku i może mieć znaczenie jeszcze większe, bo decydujące stanowczo na korzyść płatnika, jeśli tylko płatnik do tego odpowiednio się przyczyni.

W jaki sposób?

Przede wszystkim płatnik powinien dobrze zrozumieć każde pytanie lustratora i na nie odpowiedzieć dopiero, gdy pewny jest, że zrozumiał, o co chodzi.

Odpowiedź płatnika na pytanie lustratora powinna być we własnym jego interesie zgodna z prawdą i to możliwie z największą dokładnością.

Każda lekkomyślna odpowiedz — nie dokładna i nie zgodna z prawdą — później niemiłosiernie się mści na samym płatniku, w postaci wymiaru wygórowanego, a opartego już nie na danych lustracji,

lecz na opinii biegłych — na materiale faktycznym, często dla płatnika bardzo niebezpiecznym.

Ażeby zrozumieć doniosłe znaczenie oświadczeń do karty lustracyjnej, należy wiedzieć o następujących szczegółach postępowania wymiarowego.

Przed wymiarem podatku od obrotu — w miesiącach marcu i kwietniu — każdy płatnik rok rocznie na wezwanie Urzędu składa na piśmie wyjaśnienia co do danych o obrocie za ubiegły rok, w szczególności dokładny wykaz dostawców (źródeł zakupu) towarów, ich adresy, jakie towary i w jakiej ilości względnie jakiej wartości towaru zakupił i całego szeregu innych kwestyj. Po otrzymaniu wyjaśnień płatnika, Urząd porównuje z nimi odpowiedzi do karty lustracyjnej. Jeżeli okazuje się, że oświadczenia płatnika do karty lustracyjnej są zgodne z zapodaniami w wyjaśnieniach pisemnych płatnika oraz z materiałem informacyjnym, jaki Urząd uzyskał z innych źródeł, — Urząd po największej części, jeśli tylko nie ma uzasadnionych wątpliwości, że został wprowadzony w błąd, odstępuje od dalszego zbierania materiału faktycznego i dokonywuje wymiaru zgodnie z wyjaśnieniami płatnika. Dane bowiem uzyskane z zeznań i wyjaśnień płatnika zajmują w rzędzie danych uważanych przez ustawę za materiał faktyczny, pierwsze miejsce. To też gdyby nawet Urząd dokonał wymiaru krzywdzącego płatnika wbrew jego wyjaśnieniom, płatnik ma wielkie szanse obalenia wymiaru za pomocą odwołania.

Znacznie gorzej jest, gdy oświadczenia płatnika do karty lustracyjnej nie są zgodne z jego wyjaśnieniami na piśmie; w takim razie nie można mieć zaufania do wyjaśnień płatnika i obrona jego sprawy w postępowaniu odwoławczym jest przeto niezmiernie trudna, czasami wręcz niemożliwa.

A zatem należy bezwarunkowo podawać w czasie lustracji dane prawdziwe i dbać o to, aby te dane były zgodne z rzeczywistością.



Po zakończeniu lustracji, to znaczy po spisaniu przez urzędnika wszystkich danych do karty, płatnik kartę lustracyjną podpisuje. Zanim jednak płatnik kładzie swój podpis, powinien przeczytać swe zeznanie i sprawdzić w ten sposób, czy nie pomylił się w swoich zapodaniach i czy urzędnik nie popełnił pomyłki. Podpisać należy dopiero po sprostowaniu pomyłki czy błędu.

Na zakończenie parę słów o zdarzających się wypadkach, gdy lustrator przychodzi w czasie nieobecności właściciela przedsiębiorstwa. Osoba zastępująca właściciela, a nie orientująca się w stopniu dostatecznym w stosunkach handlowych przedsiębiorstwa, powinna raczej wstrzymać się od odpowiedzi, niż udzielać oświadczeń choćby nieświadomie nieprawdziwych.

Mgr. L.

Co kupiec powinien wiedzieć o t. zw. kartach przemysłowych?

Każdy prowadzący przedsiębiorstwo, o ile nie wymaga ono koncesji, licencji, karty rzemieślniczej lub zatwierdzenia projektu urządzenia zakładu przemysłowego, powinien równocześnie z uruchomieniem przedsiębiorstwa wnieść do Władzy Przemysłowej I. instancji (Zarządu Miejskiego wzgl. Starostwa Powiatowego) zgłoszenie. W zgłoszeniu tym należy podać następujące dane:

1) imię i nazwisko, wiek, przynależność państwową i miejsce zamieszkania;

2) rodzaj handlu wzgl. przemysłu z dokładnym określeniem przedmiotu przedsiębiorstwa;

3) miejsce prowadzenia przedsiębiorstwa;

4) firmę przedsiębiorstwa.

Zgłoszenie należy złożyć w 2. identycznych egzemplarzach, z których 1 otrzymuje zgłaszający

z powrotem, po zaopatrzeniu go pieczęcią Władzy. Poświadczony w ten sposób odpis zgłoszenia należy przechowywać w przedsiębiorstwie, służy on bowiem jako tymczasowy dowód dopełnienia obowiązku zgołszenia.

Po przeprowadzeniu dochodzenia, gdv Władza Przemysłowa I. instancji ustala, że nie ma żadnych przeszkód do prowadzenia zgłoszonego przedsiebiorstwa, wydaje zainteresowanemu dokument, noszący obecnie nazwę „potwierdzenie zgłoszenia", zwany popularnie w Małopolsce „kartą przemysłową".

Potwierdzenie zgłoszenia jest dowodem uprawnienia do prowadzenia danego przedsiębiorstwa. Nie może ono być przelane, czy przepisane na inna osobę, jest ściśle związane z osobą, której zostało wydane

Gdy zachodzi zmiana co do przedmiotu przedsiębiorstwa, lub nawet co do firmy, należy zmiany zgłosić i wówczas w potwierdzeniu zgłoszenia Władza czyni odpowiednie uzupełnienia czy sprostowania.

Gdy natomiast zachodzi zmiana co do osoby właściciela przedsiębiorstwa, poprzedni właściciel obowiązany jest potwierdzenie zgłoszenia zwrócić, a nowy właściciel — winien wnieść nowe zgłoszenie.

Podobnie ma obowiązek zwrotu potwierdzenia zgłoszenia ten, kto przedsiębiorstwo całkiem likwiduje.

O ile Władza Przemysłowa I. instancji ustala, że zgłoszone przedsiębiorstwo prowadzone jest w warunkach przez prawo niedopuszczalnych (np. przez przepisy budowlane — gdy przedsiębiorstwo mieści się w budynku podlegającym rozbiórce lub zniesieniu) odmawia wydania potwierdzenia zgłoszenia i zakazuje dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa.

W tym wypadku przysługuje interesowanemu prawo wniesienia odwołania do Władzy Przemysłowej II. instancji (Urzędu Wojewódzkiego). Odwołanie należy wnieść za pośrednictwem Władzy I. instancji w ciągu 14 dni od otrzymania decyzji, odmawiającej wydania potwierdzenia zgłoszenia.

W razie prowadzenia przedsiębiorstwa bez potwierdzenia zgłoszenia („karty przemysłowej") grozi, orzekana w drodze administracyjnej, kara upomnienia, grzywny do zł. 1000 lub aresztu do dni 14.

r—l

Z aktualnego ustawodawstwa gosp.

Powszechne etykietowanie mąki w obrocie handlowym

Ministerstwo Skarbu komunikuje, iż zgłoszone do powtórnej rejestracji w dniu 1-go października br. zapasy mąki z przed 5 września br. zostały w całym kraju zaopatrzone w specjalne bezpłatne etykiety.

Z tą chwilą w obrocie handlowym znajdować się mogą wyłącznie mąki i kasze, których worki zaopatrzone są w etykiety, płatne lub bezpłatne — rejestracyjne. Wszelkie inne gatunki jakie mogą się pokazać w obrocie, pochodzić będą z przemiału nielegalnego, bądź z przemiału gospodarczego i jako takie mogą podlegać konfiskacie przy ujawnieniu ich podczas kontroli, niezależnie od kar jakie przewidziane są za wykroczenia przeciw ustawie o opłatach przemiałowych.

—o○•—

Z terenu kupieckiego

Handlowe szkolnictwo zawodowe

Handlowe szkolnictwo zawodowe rozwija się w ostatnim okresie bardzo silnie w Krakowie.

„Krakowskie Stowarzyszenie Kupców" powołało do życia Gimnazjum Kupieckie a ostatnio odbyła się uroczysta inauguracja 1-rocznego Studium administracyjno — handlowego.

Na uroczystości tej Stowarzyszenie nasze reprezentował prezes inż. Taubman.

Z kroniki żałobnej

W dn. 5. b. m. zmarł członek naszego Stow.

Bł. p.

Cwi Hirsch THORN

Osieroconej Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia przesyła tą drogą

ZARZĄD STOWARZYSZENIA

Obowiązkiem każdego drobnego kupca jest abonować „Głos Detalisty".

Wydawca: Stowarzyszenie Drobnych Kupców. Redaktor odpowiedzialny: M. Grünberg.

Drukarnia „Literacka" w Krakowie, Pl. Zgody 4 — Tel. 185-18